

**Protokół nr 14/16
posiedzenia
Komisji Rewizyjnej
z dnia 24 listopada 2016 r.**

Ad 1)

Czternaste posiedzenie Komisji Rewizyjnej otworzył Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak, który powitał członków Komisji oraz zaproszonych gości.

Ad 2)

Obecni:

- | | |
|-------------------------------------|--|
| • Przewodniczący: | Zbigniew Kulak |
| • Zastępca Przewodniczącego: | Józef Czarnecki |
| • Członkowie: | Grzegorz Marszałek
Tomasz Skibicki. |

Nieobecna była radna Dorota Kaźmierczak.

W posiedzeniu Komisji uczestniczyli:

- Starosta Robert Marcinkowski,
- Skarbnik Pani Eleonora Gościński.

Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zbigniew Kulak poinformował, że dzisiejszy porządek obrad radni otrzymali. Zgodnie z nim chciałby w trzecim punkcie wygłosić oświadczenie osobiste, a potem będą realizować dalszy porządek. Zwracając się do radnych, powiedział, iż wiedzieli, że miał taki zamiar, gdyż tydzień temu członkowie komisji spotkali się na roboczym posiedzeniu w sprawie kontroli w szpitalu, która nadal trwa. W związku z tym chciałby, aby zostało to zaprotokołowane. Powiedział „W związku z odczytaniem na sesji oświadczeniem Klubu Radnych”.

Przerywając wypowiedź Przewodniczącego, **Radny Grzegorz Marszałek** zapytał, czy ustalają w tej chwili porządek posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak odpowiedział, że porządek posiedzenia radny otrzymał.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, że nie głosowali tego porządku posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak odpowiedział, że jest to w punkcie czwartym.

Radny Grzegorz Marszałek zapytał, co jest w punkcie czwartym.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak odpowiedział, że przyjęcie porządku posiedzenia.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, że oświadczenie zostało wprowadzone do porządku posiedzenia, który nie został przegłosowany.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak powiedział, że potraktował to jako punkt dodatkowy, ale jeśli radni zgłaszają inny wniosek, to mogą go zmienić. Zapytał, co radny proponuje.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, że chciałby się dowiedzieć, czego dotyczy to oświadczenie, bo jeżeli dotyczy oświadczenia, które było złożone na sesji, to prosi, aby wygłosić to oświadczenie na sesji, a wyrzucić z porządku posiedzenia Komisji.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak powiedział, że oświadczenie ma dotyczyć jego roli jako Przewodniczącego tej Komisji.

Radny Grzegorz Marszałek zapytał, czy dotyczy to oświadczenia wygłoszonego podczas ostatniej sesji.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak powiedział, że będzie to wynikać z treści, dotyczy jego roli jako Przewodniczącego Komisji.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, że jego zdaniem należy ten punkt wykreślić z porządku obrad, a jeśli Przewodniczący chce wygłosić oświadczenie, to powinien to zrobić na sesji Rady Powiatu.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak nie zgodził się z przedmówcą, mówiąc, że kiedy wygłosi oświadczenie to jest jego decyzja.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, że najpierw należało przegłosować porządek posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak powiedział, że może oświadczenie wygłosić w punkcie „wolne głosy”.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, że może w tym punkcie, ale na pewno nie będzie to jako oświadczenie w tej chwili, aby sprawami, które dzieją się na sesji Przewodniczący zajmował się na Komisji.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak, zwracając się do radnego Marszałka, zapytał, czy składa on zatem wniosek, aby punkt 3 przenieść do punktu 9.

Radny Tomasz Skibicki powiedział, że w jego ocenie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej powinien odczytać porządek posiedzenia, który Komisja powinna przegłosować. Jeżeli ktokolwiek ma uwagi do porządku obrad Komisji, zgłasza zastrzeżenia i wówczas jest głosowanie, czy dany punkt ma zostać usunięty z porządku obrad bądź przesunięty. Dodał, że jest członkiem trzech komisji i wie, że na takich zasadach to działa.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak zgodził się, mówiąc, że się nie upiera, a i tak to, co chce dzisiaj powiedzieć, powie, tylko w innym punkcie porządku.

Radny Tomasz Skibicki zwrócił się do członków Komisji Rewizyjnej, aby przeczytali protokół z pierwszego posiedzenia Komisji Rewizyjnej. Na pierwszym posiedzeniu Komisji Przewodniczący wyraźnie zaznaczył, że to, co się dzieje na Komisji, to jest na Komisji, a to, co się dzieje na sesjach, jest na sesjach. A ostatnio dużo rzeczy z sesji przenosi się na posiedzenia Komisji.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak powiedział, że radny myli posiedzenia Komisji z posiedzeniami zespołu roboczego dotyczącego kontroli, którą prowadzą i które nie jest protokolowane.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, że termin „protokół roboczy”, którym się posługuje Przewodniczący, jest następnym tematem, gdyż jego zdaniem Komisja powinna działać zawsze jako Komisja, a nie jako zespoły robocze.

Radny Tomasz Skibicki powiedział, że nie zgadza się z radnym Marszałkiem, aby ten punkt został wyrzucony, gdzie tak naprawdę nie wie, jakie będzie głosowanie.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, że proponuje, aby punkt usunąć z porządku obrad.

Radny Tomasz Skibicki powiedział, że jego zdaniem należy przegłosować porządek obrad dzisiejszego posiedzenia Komisji.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak powiedział, że rozesłał radnym porządek. Oświadczył, że jako Przewodniczący, wykazując dobrą wolę, usuwa z porządku obrad punkt trzeci. Pozostałe punkty będą realizować w tej kolejności, w jakiej są podane. Powiedział, że nie muszą głosować porządku.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, że należy przegłosować porządek posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak powiedział, że on proponuje porządek posiedzenia poza punktem trzecim.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, że punkt trzeci ma zostać usunięty. Dodał, że oświadczenie nie ma być również wygłoszone w wolnych głosach. Taka była jego propozycja.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak powiedział, że nie można cenzurować wolnych głosów.

Radny Grzegorz Marszałek powtórzył, że jeśli oświadczenie dotyczy oświadczenia wygłoszonego podczas sesji Rady, to prosi, aby wygłosić je również na sesji Rady. Zwrócił się do Przewodniczącego Komisji o niewprowadzanie chaosu w pracach Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak powtórzył, że oświadczenie, które chce wygłosić dotyczy jego roli jako Przewodniczącego Komisji. Zwracając się do radnego Marszałka powiedział, że radny zapewne spodziewa się, jakim wnioskiem będzie ono zakończone, bo nieformalnie o tym rozmawiali tydzień temu. Dodał, że musi to powiedzieć, aby był wniosek na końcu.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, że jeżeli Przewodniczący zaczyna w taki sposób postępować, to oni również mogą swoje zdanie zmienić. Zwracając się do Przewodniczącego, powiedział, że zaczyna on grać Komisją Rewizyjną.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak powiedział, że wraca do wniosku radnego Marszałka, który nie został przegłosowany. Powiedział, że na razie wycofuje się z realizacji punktu trzeciego. Zapytał, kto zatem jest za taką kolejnością porządku obrad.

Porządek obrad zaproponowany przez Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, po usunięciu punktu trzeciego został poddany pod głosowanie. Wynik głosowania: 2 głosy „za” przy 2 głosach „przeciw” podczas nieobecności radnej Doroty Kaźmierczak.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak poinformował, że w tym przypadku o wyniku głosowania rozstrzyga zdanie Przewodniczącego.

Ad 3)

Punkt dotyczący przyjęcia porządku posiedzenia Komisji został zrealizowany w punkcie 2 porządku obrad.

Ad 4)

Przewodniczący Komisji przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, tj. przyjęcia protokołu nr 13/16 z dnia 7 września 2016 r.

Radny Tomasz Skibicki powiedział, że Komisja w tym momencie nie powinna się odbyć.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak zapytał o powód.

Radny Tomasz Skibicki wyjaśnił, że przebiega ona niezgodnie z porządkiem obrad. Dodał, że na sesjach jest on „cicha woda”, ale też pewne rzeczy zna.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak zapytał, czy są jakieś wnioski, czy też realizują kolejny punkt porządku obrad.

Radny Józef Czarnecki powiedział, że Przewodniczący ustalił porządek obrad bez punktu trzeciego i Komisja to przegłosowała. Jego zdaniem nie ma tu żadnej sprzeczności.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak powiedział, że to, co będzie działo się w punkcie „wolne głosy” to otwarta sprawa każdego z radnych.

Radny Józef Czarnecki stwierdził, że w punkcie „wolne głosy i wnioski” każdy radny może swój wniosek złożyć.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak zaproponował przejście do realizacji porządku obrad.

Starosta Robert Marcinkowski zgłosił uwagę techniczną. Zaznaczył, że oczywiście decyduje o tym Komisja. Powiedział, że nie ma przed sobą Statutu, ale wie z analogii swojej pracy jako Przewodniczącego Rady Powiatu, że w sytuacji przyjmowania porządku obrad Rada przyjmując ten porządek jako punkt wyjścia, bierze pod uwagę porządek obrad zaproponowany przez Przewodniczącego. Jeżeli on nie ulegnie zmianie, wówczas rada bez głosowania może procedować według zaproponowanego porządku. Zmiana porządku obrad, według jego wiedzy pamięciowej, wymaga zgody bezwzględnego składu rady. Nie wie, czy te same zasady dotyczą Komisji. W związku z tym, jeżeli dzisiaj stosunek głosów był dwa do dwóch, to tym samym Komisja, biorąc pod uwagę analogię do pracy rady, nie zmieniła zaproponowanego porządku obrad.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej zwrócił uwagę, że jeżeli ta analogia odnosi się także do prac Komisji.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że dlatego uczynił takie zastrzeżenie.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak powiedział, że głos uważa za rozsądny i jest gotów się z nim zgodzić. Zapytał, czy jest możliwe poproszenie radcy prawnego.

Starosta Robert Marcinkowski odpowiedział, że radcy prawnego nie ma już dzisiaj. Dodał, że sprawdził w Statucie, którego zapis § 23 mówi o tym, że o każdym ze złożonych wniosków rozstrzyga rada w drodze głosowania bezwzględną większością ustawowego składu rady. Dodał, że dotyczy to rady, a on szuka tylko pewnej analogii do pracy komisji, która w tym zakresie pracy komisji nie została uwzględniona.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak powiedział, że on z kolei uczynił pewien gest w kierunku radnego Marszałka i sam wycofał punkt trzeci z porządku obrad. W związku z tym, bez głosowania, mogliby obradować dalej. Dodał, że nawet, gdyby traktować to jako analogię do obrad rady, to dotrzyma słowa, iż skoro wycofał punkt trzeci, to go nie realizują. Przewodniczący zwrócił się do radnego Skibickiego z zapytaniem, czy mogą realizować kolejny punkt porządku posiedzenia.

Radny Tomasz Skibicki powiedział, że wypowiedział się na samym początku. Uważa, że powinni przyjąć porządek obrad Komisji zaproponowany przez Przewodniczącego, który otrzymali. Porządek powinien zostać przegłosowany.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak powiedział, że nie ma już w porządku obrad punktu trzeciego.

Radny Tomasz Skibicki dodał, że poinformowanie przez Przewodniczącego, że oświadczenie zostanie przesunięte do punktu „wolne głosy” oraz zmiana numeracji, nie przekonują go. Należy to przegłosować.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak powiedział, że tego, co będzie w punkcie „wolne głosy” nikt nie wie, nawet on. Dopiero jak dojdą do tego punktu, każdy radny w swoim sumieniu zdecyduje, co chce powiedzieć.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, iż jest zapisane, że komisja ustala porządek posiedzenia i go zatwierdza.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak powiedział, że nie widzi przeszkód, aby w tej chwili realizować punkt dotyczący przyjęcia protokołu.

Radny Grzegorz Marszałek potwierdził, aby realizować ten punkt.

Radny Józef Czarnecki powiedział, że uważa, iż jest to logiczne.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, że nie wie, czy to jest logiczne. Jego zdaniem Przewodniczący próbuje manipulować Komisją Rewizyjną.

Radny Tomasz Skibicki powiedział, że nie zgadza się z tezą Przewodniczącego, że co będzie w punkcie „wolne głosy”, wie tylko On.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zbigniew Kulak zaprzeczył, mówiąc, że Pan radny też wie. Dodał, że każdy z radnych może mówić, co uważa. I tak będzie mówił radny

Skibicki, jak i radny Kulak. W tym punkcie będą mieli wolne głosy i wnioski, może wynikające z dzisiejszych obrad, a może nie.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak przystąpił do realizacji punktu dotyczącego przyjęcia protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji. Wobec braku zgłoszonych uwag powiedział, że on również nie zgłosił żadnych uwag.

Protokół nr 13/16 z dnia 7 września 2016 r. przyjęto w wyniku głosowania: 4 głosy „za” podczas nieobecności 1 radnego.

Ad 6)

Zaopiniowanie projektów uchwał Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawach:

- a) uchwalenia budżetu powiatu na 2017 rok,
- b) uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gostyńskiego na lata 2017-2025.

Przewodniczący Zbigniew Kulak poprosił o zabranie głosu Starostę Roberta Marcinkowskiego.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że radni otrzymali projekt budżetu we wskazanym terminie. Dzisiaj chciałby się skupić na najważniejszych rzeczach dotyczących tego budżetu i odpowiedzieć na ewentualne pytania, jeśli się takie pojawiają. Budżet na 2017 rok przewiduje wydatki w kwocie prawie 71 300 000 zł i dochody w kwocie ponad 73 349 000 zł. Według planu ma on się w przyszłym roku zamknąć nadwyżką w wysokości 2 100 000 zł. Podkreślił, że jest to tylko plan, ponieważ jeśli pojawi się możliwość pozyskania środków zewnętrznych, to powiat chciałby z nich oczywiście skorzystać. Póki co konsekwentnie od 2013 roku realizowana jest polityka spłaty zobowiązań. W ubiegłym roku zostało spłacone najwięcej zobowiązań w historii powiatu. W tym roku ze względu na pozyskanie środków zewnętrznych bilans będzie oscylował w okolicach zera, ale jeśli nie wydarzy się nic niepokojącego do końca roku, to prawdopodobnie ten rok również zakończy się na plusie. Przedstawiając najważniejsze wydatki inwestycyjne, powiedział, że po raz kolejny realizowane są wspólne przedsięwzięcia drogowe z gminami, wspierając te gminy w zakresie pozyskania środków zewnętrznych w ramach narodowego programu przebudowy dróg lokalnych. Pomoce finansowe ujęte na przyszły rok to 240 tysięcy dla gminy Krobia, 300 000 zł dla gminy Poniec, 600 000 zł dla gminy Borek Wlkp. i 206 000 zł dla gminy Pępowo. O tym, czy te pomoce zostaną skonsumowane, zadecyduje ostatecznie miejsce rankingowe w ramach programu. Starosta przypomniał, że do 30 listopada rozpatrywane są odwołania i prawdopodobnie w grudniu opublikowana zostanie ostateczna lista rankingowa. Z naszych samorządów gminnych najwyżej plasuje się Borek Wlkp. Trudno powiedzieć, czy pozostałe samorządy otrzymają te dotacje. Po rozmowach z poszczególnymi włodarzami Starosta zaproponuje, jak ta pomoc miałyby wyglądać, jednak tak czy inaczej, na chwilę obecną, znajduje się ona w projekcie. Są też plany przekazania 100 000 zł dla powiatu kościańskiego na kontynuację drogi, która zakończona została w tym tygodniu, tj. przebudowa drogi Dusina-Daleszyn-Osowo-Stankowo. Powiat Kościański pozyskał środki z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich i będzie rozpoczynał tę inwestycję w roku przyszłym. Planowana jest też pomoc finansowa dla Powiatu Krotoszyńskiego, ale jest to forma wymiany pieniędzy, ponieważ Krotoszyn również wsparł inwestycję powiatu gostyńskiego na drodze Pogorzela-Wziąchów-Kromolice. Dwie największe inwestycje planowane w przyszłym roku to: wspomniana już przebudowa Wziąchów-Kromolice i kontynuacja przebudowy drogi na odcinku Krobia-Poniec, jednak tym razem w samej miejscowości Dzieczyna. Starosta przypomniał, że do Urzędu Wojewódzkiego zostały złożone dwa wnioski. Pozytywnie przebiega wniosek dotyczący Dzieczyny, w klasyfikacji

powiat znajduje się na 13 miejscu, a wiele wskazuje na to, że pieniędzy wystarczy do 18 miejsca. Nieco gorzej wygląda sprawa drugiego wniosku w gminie Pogorzela – tam powiat znajduje się na 35 miejscu w klasyfikacji. Zostało już jednak złożone odwołanie. Rozpoczęły się już rozmowy z burmistrzem Pogorzeli na temat tego, w jakim zakresie mogłyby się rozpocząć prace w przyszłym roku czy w zasadzie być kontynuowane, ponieważ w tej chwili trwają już na tej drodze prace związane z poszerzaniem nawierzchni. 550 tysięcy przeznaczone zostało na remonty przepustów. Realizowane są też wszystkie wnioski zgłoszone w ramach budżetu obywatelskiego. Są to budowa chodnika na ulicy Dworcowej w Borku Wlkp., budowa chodnika w Zimnowodzie i budowa parkingu w Piaskach. Zostaną one przedstawione radnym bez procedury głosowania. Trzy inwestycje zaplanowane są w gminie Pępowo: Magdalenki-Czełuscin, Ludwinowo-Kościuszkowo-Pępowo oraz kontynuacja ciągu pieszo-rowerowego Pępowo-Siedlec. Jest też deklaracja, że gmina Pępowo będzie chciała wesprzeć te trzy inwestycje, na które powiat przeznacza po 100 000 zł, kwotą w sumie 430 000 zł. Bardzo ważna rzecz, która pojawia się już dzisiaj w budżecie z zabezpieczeniem finansowym, to wsparcie dla budowy obwodnicy Gostynia. Starosta przypomniał, że Powiat jest po ustaleniach z samorządem województwa wielkopolskiego, że planowany łącznik zostanie połączony z całością obwodnicy. Są też wstępne ustalenia zarówno z gminą Gostyń, jak i z gminą Piaski, w jaki sposób będzie to finansowane. W przyszłym roku potrzebna jest kwota 1 200 000,00 zł na zakup gruntu. Piaski zadeklarowały 100 000 zł, a Gostyń i powiat gostyński solidarnie po 550 000 zł. Ma to być kontynuowane w 2018 roku. Tym razem będzie to kwota 700 000 zł wkładu własnego. Powiat proponuje kwotę 160 000 zł na dokończenie drogi Strumiany-Borek, 200 000 zł na ul. św. Marcina w Piaskach. Planowana jest też przebudowa drogi do cmentarza w Szelejewie i opracowanie dokumentacji ścieżki pieszo-rowerowej Bodzewko Pierwsze-Bodzewko Drugie. Prawie 400 000 zł zostało zaplanowane na rozbudowę Zespołu Szkół Specjalnych w Brzeziu, ale warunkowana jest ona pozyskaniem środków unijnych, co na pewno nie będzie łatwe. Dobra wiadomość jest taka, że wniosek powiatu, mimo sporej konkurencji, otrzymał pozytywną ocenę merytoryczną. Co roku powiat przeznacza środki na modernizację bazy dydaktycznej. W przyszłym roku planowana jest kontynuacja remontu Zespołu Szkół Ogólnokształcących. Jest to remont pierwszego piętra – zarówno podłóg, jak i ścian. Z 200 000 zł na ten cel przeznaczono 150 000 zł, a pozostałe 50 000 zł zostało wstępnie zarezerwowane dla Zespołu Szkół Rolniczych w Grabonogu. Ponad pół miliona złotych planują przeznaczyć na termomodernizację szpitala, jednak będą się jednocześnie ubiegać o środki zewnętrzne. Starosta powiedział, że do powiatu docierają liczne sygnały (kilka tygodni temu rozmawiał też o tym z radnym Grzegorzem Marszałkiem) na temat izby przyjęć i pewnych sugestii związanych z rozdzieleniem pacjentów, którzy udają się do szpitala i są obsługiwani w ramach nocnej i świątecznej pomocy lekarskiej. Argumenty zostały uznane za zasadne i powiat przekaże 30 tysięcy zł, aby dokonać tam prac modernizacyjnych, trzeba to jednak również skonsultować z fachowcami, którzy odpowiedzą, jak tę obsługę usprawnić. Następnie 250 000 zł planują przeznaczyć na elektroniczną dokumentację medyczną – jest to projekt realizowany wraz z województwem wielkopolskim. Starosta przedstawił też pakiet kosztów związanych z wyprowadzką z „pastorówki”, a w zasadzie fundamentalnego zorganizowania administracji powiatowej. Po 20 latach zakończył się spór z parafią ewangelicko-augsburską. Powiat opuścił już „pastorówkę” i są sygnały, że niedługo do tego budynku wprowadzą się nowi najemcy. Dodał, że dobrze się stanie, że ten budynek będzie funkcjonował i tętnił życiem, służąc społeczności lokalnej. Powiat chce wszystko zorganizować w sposób docelowy, tworząc dwa centra obsługi klientów. Na ulicy Wrocławskiej, w dawnym budynku ośrodka zdrowia, zostanie utworzone Centrum Usług Społecznych, aby w jednym miejscu skoncentrować Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną oraz

Powiatowy Zespół ds. Orzekania o Niepełnosprawności. Na ulicy Poznańskiej 200, powstanie Centrum Usług Technicznych z Wydziałem Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami, Wydziałem Architektury i Budownictwa oraz Powiatowym Inspektoratem Nadzoru Budowlanego. To bardzo ułatwi sprawy procesów inwestycyjnych obsługi inwestora i taki jest model docelowy. To będzie kosztować, 500 000 zł zostanie przeznaczone na modernizację budynku przy ul. Wrocławskiej, gdzie potrzebny będzie też większy parking (co ma kosztować 150 000 zł). Dodatkowo trzeba też zorganizować profesjonalne archiwum zakładowe, na które nie ma miejsca. Dlatego przy ul. Poznańskiej ma zostać wybudowany niewielki obiekt, który będzie temu służył (koszt to 350 000 zł). Powiat wywiązuje się też ze swoich wcześniejszych deklaracji, chcąc przekazać środki na budowę bazy dla Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Starosta dodał, że w ubiegłym tygodniu miała miejsce inauguracja tej bazy. Śmigłowiec stacjonuje na razie w tymczasowym pomieszczeniu, ale baza już działa. Dodał, że baza zaczęła działać o godz. 12:00. O godz. 12:30 przemówił minister Radziwiłł, następnie głos zabrali pan Marszałek i pani Wojewoda, ale niestety dalsza część uroczystości nie była kontynuowana, ponieważ śmigłowiec dostał już pierwsze wezwanie do czteroletniego dziecka. Kontynuowany jest też projekt cyfryzacji Geodezji, ma być w tym celu zapewniony wkład własny 32 000 zł, ale pod warunkiem, że będzie to uzupełnione środkami zewnętrznymi. Rozpoczęła się też praca nad budową windy w Chumiętkach (100 000 zł). Trzeba się też przygotować do docelowej rozbudowy SPZOZ-u przeznaczając 40 000 zł na projekt rozbudowy. Starosta dodał, że budżet jest racjonalny i bezpieczny. Z jednej strony gwarantuje on spłatę zobowiązań, a z drugiej strony utrzymuje wydatki inwestycyjne na dość wysokim poziomie. Przypomniał, że budżet inwestycyjny co roku wzrasta, ponieważ pozyskiwane są środki zewnętrzne. Starosta dodał, że chce przekazać jeszcze jedną informację. W czasie Konwentu Powiatów Województwa Wielkopolskiego odbyło się spotkanie z panią Grażyną Wróblewską – Prezes Regionalnej Izby Rozrachunkowej. Dawniej istniał jeden wskaźnik zadłużenia, pokazujący procentową zależność między dochodami a zobowiązaniami, dzisiaj ten wskaźnik obliczany jest zupełnie inaczej w oparciu o artykuł 243 ustawy o finansach publicznych. Średnio dla powiatów wynosi on w tej chwili 6,86. Powiat gostyński jest powyżej tej średniej – 7,66. Pani Prezes wspomniała w czasie swojej prezentacji, że jest to bardzo stabilny wskaźnik.

Przewodniczący Zbigniew Kulak zapytał, czy pani Skarbnik również chciałaby coś dodać.

Skarbnik Eleonora Gościński dodała, że spłaty kredytu planowano na kwotę 4 481 108 zł, a zaciągnięte kredyty na 2 381 108, czyli będzie nadwyżka.

Przewodniczący Zbigniew Kulak otworzył dyskusję i zapytał radnych, czy mają jakieś pytania.

Radny Józef Czarnecki powiedział, że cieszy się z fragmentu budżetu, który dotyczy dróg. Będąc na sesjach gminnych jako radni powiatowi, wysłuchuje się dużo uwag dotyczących stanu dróg. W zeszłym roku i dwa lata temu wydano na te drogi dużo pieniędzy. Radny wyraził zadowolenie, że właściwie w każdej gminie „coś będzie robione”. Wyraził też aprobatę dla spotkania, które odbyło się w sprawie partnerstwa publiczno-prywatnego. Zapytał, jak procentowo wyglądają inwestycje drogowe w budżecie.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że przygotowuje prezentację, które określą to procentowo. Dodał, że w budżecie nie ma jeszcze informacji o partnerstwie publiczno-prywatnym, które jest żywym organizmem podlegającym negocjacjom. Powiedział, że cieszy się, że on ewoluuje, ponieważ gminy zgłaszają swoje postulaty, których część zostanie przyjęta. Jeśli Rada je przyjmie, zostaną uwzględnione na początku roku w WPF. Do końca roku gminy mogą składać jednoznaczne deklaracje. Całość wygląda dość optymistycznie. Powiat jest po rozmowach w Pępowie, Piaskach, Gostyniu, Poniecu i Krobi. Najdalej idące wnioski złożyły gminy Gostyń i Poniec. Został już przyjęty do realizacji wniosek gminy Krobia. Dotyczył on Domachowa, które zostało pominięte w pierwotnym projekcie. Nie jest to

proporcjonalnie duży koszt, dlatego o ten aspekt wniosek zostaje wydłużony. Pozostałe rzeczy w Krobi również będą realizowane. Płatności pojawią się prawdopodobnie w 2018 roku i wtedy zostaną też wprowadzone do budżetu.

Radny Grzegorz Marszałek zapytał o ochronę zdrowia. Kwota 828 162 zł przeznaczona jest na dofinansowanie przebudowy izby przyjęć w kwocie 30 tysięcy. Zadał pytanie, czy dyrektor SP ZOZ-u już wie, jak wszystko ma przebiegać. Pieniądze, które do tej pory były inwestowane, również pochodziły z budżetu powiatu. Zdaniem Radnego Marszałka przebudowa ma zostać wykonana tak, aby izba przyjęć była funkcjonalna przede wszystkim dla ludzi, którzy tam pracują i dla osób korzystających z izby.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że pan Grzegorz Marszałek jest aktywnym radnym i często sygnalizuje różne problemy. Jest też krytyczny w stosunku do SP ZOZ-u. Starosta zaproponował radnym, że jeśli powstanie jakaś koncepcja (chciałby żeby opracowali to z jednej strony praktycy, a z drugiej fachowcy), to wstępnie zostanie ona przedstawiona między innymi na spotkaniu Komisji Rewizyjnej. Jest tu mowa o ogólnej kwocie, która nie jest zawrotna, ale pozwoli na taką przebudowę tej infrastruktury, że potoki pacjentów będą przyzwyczajone rozdzielone.

Skarbnik Eleonora Gościniak dodała, że zostanie to przekazane jako dotacja dla SPZOZ.

Przewodniczący Zbigniew Kulak zauważył, że koncepcja powinna wyjść ze szpitala.

Starosta Robert Marcinkowski zauważył, że pieniądze pochodzą jednak od powiatu, dlatego trzeba rozliczyć szpital i mieć pełne przekonanie, że pieniądze są wykorzystane we właściwym celu.

Skarbnik Eleonora Gościniak zaznaczyła, że każdą dotację muszą przeznaczyć na konkretny cel.

Starosta Robert Marcinkowski dodał, że inaczej było, kiedy powiat kupował rentgen, a inaczej jest też teraz, kiedy nie do końca wiadomo, jak ten remont będzie wyglądał. Powiedział, że wykorzystanie tych środków trzeba najpierw zaakceptować z perspektywy powiatu i chętnie zaprosi Komisję Rewizyjną do współpracy.

Radny Grzegorz Marszałek zapytał, czy przy termomodernizacji szpitala jest też przewidziany remont dachu.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że nie ma materiałów źródłowych i „nie chce strzelać”.

Radny Grzegorz Marszałek odpowiedział, że jeśli nie będzie remontu dachu, a nie wiąże się to z dużymi kosztami, to termomodernizacja nie da większego efektu.

Przewodniczący Zbigniew Kulak dodał, że dach przecieka.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że wydaje mu się, że jest.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak powiedział, że pokaże radnym zdjęcie, które wykonał przedwcześniej w Lesznie. Zdjęcie przedstawia organizację pomocy wieczornej w Lesznie, dla której przeznaczono osobne wejście. Pacjenci pomocy wieczorowej nie wchodzi do holu szpitala. Oni nie mogą powiedzieć, że byli wieczorem w szpitalu, oni byli w pomocy wieczornej. W gostyńskim szpitalu właśnie to wspólne wejście budzi emocje.

Radny Grzegorz Marszałek dodał, że to właśnie psuje wizerunek naszego szpitala.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że jest wiele problemów i niewiadomych związanych z tym, w jakim kierunku to pójdzie. Przypomniał, że kiedyś o „wieczorynkę” podmioty się biły. Była taka słynna sprawa, że pacjenci z powiatu kościański jeździli do Racotu. Dzisiaj zmiany idą w tym kierunku, ażeby jednak przyporządkować to SPZOZ-om. W trakcie samej modernizacji też pewnie nikt nie wiedział, czy ta „wieczorynka” w szpitalu będzie, bo wtedy jej nie było. Znalezione rozwiązanie tymczasowe, które się nie sprawdza, bo nie gwarantuje właściwej intymności i właściwej obsługi dla pacjentów. Być może jest to jedno z możliwych dróg rozwiązań, tylko pozostaje pytanie o zgodę konserwatora zabytków

na wykonanie dodatkowego wejścia do budynku. Dodał, że byłoby to optymalne rozwiązanie, gdyby mogli korzystać z niezależnego wejścia.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, że ostatnio rozmawiał w kulisach z dyrektorem na temat przyszłości „wieczorynki”. Dyrektor stwierdził, że chętnie by się tego pozbył. Jeśli pozbędzie się wieczorynki, to również straci jakieś dochody, bo z tego szpitalowi coś zostaje. Dodał, że trzeba tak zrobić, aby izba przyjąć dobrze funkcjonowała.

Przewodniczący Zbigniew Kulak powiedział, że nie wiedzą, czy szpital ma zysk czy stratę z „wieczorynki”. Być może ma stratę, dlatego że lekarze pomocy wieczornej wykonują dość dużo badań dodatkowych, których nie wykonywano dawniej, gdy „wieczorynka” była poza szpitalem. Są wykonywane badania rentgenowskie, czasami laboratoryjne, w związku z czym wieczorynka rodzi pewne koszty. Dodał, że gdyby to tak dokładnie podliczyć, to powstaje pytanie, czy ona w ogóle szpitalowi przynosi zysk.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, że to dopiero pierwsze zagadnienie. Drugie dotyczy rozbudowy SPZOZ w Gostyniu na kwotę 40 tysięcy zł. W trakcie kontroli Komisji sygnalizowano, że ta rozbudowa będzie miała miejsce. Zapytał, czy te 40 tysięcy zł ma zostać przeznaczone na przygotowanie projektu.

Starosta Robert Marcinkowski potwierdził.

Przewodniczący Zbigniew Kulak dodał, że w czasie kontroli pokazano orientacyjne szkice.

Radny Grzegorz Marszałek dodał, że pokazano szkice i miejsce. Powiedział, że obawę budzi dobudowywanie „małych budyneczków”, czy jest to dobra droga dla rozbudowy gostyńskiego szpitala.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że na chwilę obecną nie wie. Zaproponował, by zostawić te 40 tysięcy zł w budżecie. Powiedział, że jest przekonany, co do termomodernizacji, która jest potrzebna, gdyż pozwoli na pewne oszczędności. Natomiast dzisiaj nie powie, czy na pewno powinno się iść w kierunku rozbudowy szpitala, ponieważ nie wiadomo, co będzie po zlikwidowaniu NFZ-u i po nowej wizji funkcjonowania ochrony zdrowia. W czasie Konwentu Powiatów spotkali się z dyrektorem NFZ-u, dowiedzieli się, że do połowy 2017 r. ma funkcjonować kontraktowanie na podobnych zasadach, a potem mają nastąpić zmiany. Pojawiły się stopnie referencyjności szpitali. Okazuje się, że w całej Wielkopolsce jest tylko pięć szpitali powiatowych drugiego stopnia.

Przewodniczący Zbigniew Kulak dodał, że z informacji medialnych wynika, iż 200 szpitali w Polsce nie spełnia kryteriów.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że szpital gostyński podlega pod pierwszy stopień. Specjalistyczne oddziały mają rację bytu w większych ośrodkach. Dodał, że trzeba dać sobie czas, poobserwować sytuację, w jakim kierunku pójdzie reforma. Zgadza się z tezą, że nie ma sensu rozbudowywać szpitala, skoro nie wiadomo, czy będzie można dalej realizować świadczenia.

Przewodniczący Zbigniew Kulak zauważył, że właściwie posiedzenie przekształciło się teraz w posiedzenie komisji zdrowia.

Starosta Robert Marcinkowski zadeklarował, że z wydaniem tych 40 000 zł poczekają, aż sytuacja się wykrystalizuje, ponieważ również uważa, że nie ma sensu budować obiektów, które później będą „wołały jeść”, a nie będą mogły być optymalnie użytkowane. Istnieją w Wielkopolsce szpitale, które zainwestowały w obiekty, ale teraz nie mają kontraktu.

Przewodniczący Zbigniew Kulak zaznaczył, że Starosta zobowiązuje się, że nie wyda ani złotówki ze wspomnianych 40 000 zł, dopóki temat nie zostanie ponownie przedyskutowany.

Starosta Robert Marcinkowski potwierdził.

Radny Grzegorz Marszałek zapytał o BOIK w Piaskach. Kwota 180 000 zł przeznaczona jest na dotację dla tej jednostki. Zapytał, czy wysokość jest taka sama, jak w ubiegłym roku.

Skarbnik Eleonora Gościński powiedziała, że powiat ma zawartą z Ośrodkiem umowę na trzy lata.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, że wraz z Komisją wizytowali Ośrodek, który potrzebuje wsparcia finansowego.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że jest to dużo większe wsparcie finansowe, niż w poprzednich latach. Była taka sugestia, aby konkursów na prowadzenie Ośrodka nie robić co roku. Dla pracowników to również zapewnienie ciągłości pracy, gdyż organizując konkurs w grudniu, nie wiedzą, czy organizacja pozarządowa go wygra. Dzisiaj wiedzą, że zadanie realizują przez trzy lata. Dodał, że powiat również uznaje, że to zadanie zlecone na zewnątrz się sprawdza - jest dobry personel i dobre warunki. Dodał, że kwota wynika z umowy.

Przewodniczący Zbigniew Kulak powiedział, że bardzo dobrze odbiera ten symboliczny gest Piasków w sprawie obwodnicy, które chcą dać chociaż 100 000 zł, bo był taki moment, gdy były dyskusje, czy w ogóle Piaski są zainteresowane budową tej obwodnicy. Oczywiście sporo zadań i finansów spadnie na powiat i gminę, ale pozytywnie odbiera gest Piasków, że chcą w tej inwestycji uczestniczyć, bo w końcu mieszkańcy Piasków też będą wyjeżdżać tą obwodnicą w świat.

Starosta Robert Marcinkowski zwrócił uwagę, że na razie jest to deklaracja wójta, a jeszcze musi być decyzja Rady Gminy.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak zapytał, skąd się bierze w budżecie stawka dla straży pożarnej, czy ona wynika z jakiś przepisów ogólnych. Dodał, że jest ona prawie w niezmienionej kwocie w stosunku do ubiegłego roku.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że w przypadku budżetu straży pożarnej, to powiat jest tak naprawdę tylko księgowym tego budżetu. Pieniądze przechodzą przez nasz budżet, my je otrzymujemy jako informację z budżetu centralnego i takie kwoty wstawiamy do budżetu.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak zapytał, czy taka kwota jest zapisana i taka właśnie ma być.

Starosta Robert Marcinkowski zapytał, czy mówią teraz o działalności.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak potwierdził.

Starosta Robert Marcinkowski dodał, że tak i nie mają na to żadnego wpływu.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak powiedział, że straż pożarna jest typowym przykładem, gdzie są to te same pieniądze, porównując rok do roku, tymczasem na samo funkcjonowanie Starostwa obserwuje dość duży wzrost, bo aż o ponad 11%. Było 6 400 000 zł, a jest 7 263 822 zł. Zapytał, dlaczego akurat wydatki na Starostwo tak mocno wzrastają, a z tych rozbitych, częściowych spraw ma pytanie dlaczego wzrastają między innymi wydatki osobowe niezaliczone do wynagrodzeń z 17 500 zł na 20 300 zł, wynagrodzenia osobowe pracowników - było 3 640 000 zł, a jest 4 284 000 zł, a równocześnie składka na ubezpieczenia społeczne spada. Zapytał, jak to możliwe, że wynagrodzenia rosną, a składka na ubezpieczenie społeczne spada. Nie widzi tu konsekwencji, bo jeśli rosną płace, to i powinna rosnąć składka. Również dziwi go, że dość mocno rosną wynagrodzenia bezosobowe. Było 36 396 zł, a na 2017 rok planuje się 46 000 zł. Ponadto radny zapytał, czego dotyczy zakup usług zdrowotnych. Są to nieduże pieniądze, ale, czy to nie jest jakieś branie z sufitu tych liczb - pozycja 4280. Sprawdził poprzednie budżety i w 2015 roku było to 15 000 zł, w ub. roku było 5 000 zł a teraz jest 7 500 zł. Kolejne pytanie dotyczy dróg, bo radny Czarnecki zachwycał się drogami, on natomiast ma uwagę dotyczącą bieżącego utrzymania dróg. Zwrócił uwagę, że na stronie 9 komentarza jest zapis, iż planowane wydatki wynoszą 5 834 533 zł, a w ubiegłym roku w planie na 2016 rok była kwota 6 446 903 zł, a więc ubywa pieniędzy. Dziwi go, że dotacje na bieżące i zimowe utrzymanie dróg wszystkim gminom zostają obniżone, a wzrastają tylko Piaskom. Powiedział, że spisał te dane: Pogorzela było 48 500 zł, jest 34 600 zł, Borek Wilkp. było 67 500, jest 39 000 zł, Pępowo było 41 900, jest 21 300, Krobia było 94 900 zł, jest 48 000 zł,

czyli połowa, Poniec było 69 600 zł, jest 41 800 zł. W przypadku Piasków było 27 600 zł, a jest teraz 30 200 zł.

Starosta Robert Marcinkowski zwrócił się do Skarbnika Pani Eleonory Gościniak, aby znalazła rozdział 614 – drogi publiczne powiatowe i stosunek do planu w roku 2015, a nie do wykonania.

Skarbnik Eleonora Gościniak zapytała, czy chodzi o 2016 rok.

Starosta Robert Marcinkowski potwierdził.

Skarbnik Eleonora Gościniak powiedziała, że transport i łączność to było 18 000 zł, a teraz jest 7 380 zł.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że chciałby plan na 1 stycznia 2016 r., ile wówczas było środków w budżecie.

Skarbnik Eleonora Gościniak powiedziała, że nie ma tych danych przy sobie, ma porównanie do 30 września 2016 r.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że jest to bardzo niemiarodajne, bo tutaj radny Kulak mówi, że było 6 440 000 zł, a mamy teraz 5 834 000 zł. Powiedział, że zawsze na początku roku tych środków jest mniej i zawsze w ciągu roku je zwiększają. Zakłada, że na bieżące utrzymanie dróg będzie jeszcze więcej, bo ta różnica 600 000 zł jest niewielka w stosunku do całości. Zawsze bardzo dużo środków dokładają w trakcie roku.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak powiedział, że w obu przypadkach posługiwał się projektami budżetów.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że nie ma tych danych, ale pozwoli je sobie zweryfikować. Powiedział, że cieszy się, że Przewodniczący zadał takie pytania, bo ma wrażenie, że wcześniej takiej dyskusji zabrakło. Dodał, że merytorycznie odnosi się do wszystkiego. Powiedział, że chce zaprotestować przeciwko temu, że Przewodniczący mówi, iż czerpią dane z sufitu,

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak zwrócił uwagę, że dotyczyło to stwierdzenie tylko wydatków na świadczenia zdrowotne.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że prosi o wybaczenie, ale nie zna na pamięć całego budżetu. Powiedział, że jeśli jest to w paragrafie „starostwa powiatowe”, to prawdopodobnie są to badania pracownicze, które są realizowane w zależności od potrzeb i ich profilu. Czasami są badania psychologiczne, czasami badania okulistyczne i one generują określone koszty w każdym roku.

Skarbnik Eleonora Gościniak dodała, że co roku inna część pracowników jest badana.

Radny Józef Czarnecki potwierdził, mówiąc, że w szkole jest podobnie. Niektóre badania robi się co dwa lata, inne co trzy lata lub co roku.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że to, do czego Przewodniczący miał najwięcej zastrzeżeń, też bardzo prosto wyjaśni. W ubiegłym roku były dwie jednostki organizacyjne, czyli Starostwo Powiatowe i Powiatowy Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej. Przypomniał, iż na sesji mówił, iż szacują, że będą oszczędności około 150 000 zł. Dzisiaj musi się poprawić i powiedzieć, że na podstawie tego budżetu są oszczędności w wysokości 170 000 zł. W Starostwie Powiatowym mieszczą się dzisiaj wszyscy pracownicy geodezji i wbrew temu, co mówi Przewodniczący, licząc to łącznie, mamy 170 000 zł oszczędności. Widać, że te zmiany przyniosły efekt finansowy. Gdyby nie liczyli dodatkowego udziału powiatu w programie zewnętrznym dotyczącym cyfryzacji geodezji, to te środki byłyby powyżej 200 000 zł.

Przewodniczący Zbigniew Kulak zapytał, dlaczego zatem wzrasta wynagrodzenie, a spada ubezpieczenie społeczne.

Skarbnik Eleonora Gościniak wyjaśniła, że korygowane było ubezpieczenie. Corocznie są oszczędności z tytułu zwolnień chorobowych pracowników.

Starosta Robert Marcinkowski dodał, że wówczas płaci się mniejsze ubezpieczenie społeczne.

Skarbnik Eleonora Gościński powiedziała, że zawsze na koniec roku składka na ubezpieczenie w związku z zachorowaniami pracowników obniża się o ok. 20%.

Starosta Robert Marcinkowski, odnosząc się do pytania dotyczącego pozycji „wynagrodzenia bezosobowe”, powiedział, że w tej chwili nie odpowie. Są to umowy zlecenia, w tym również umowy zlecenia z geodezji (np. z radcą prawnym), które zostały przeniesione do Starostwa. Zakłada, że albo to kształtuje się na tym samym poziomie, albo jest niższe. Co do wynagrodzeń ma pewność, bo zostało to policzone. Odpowiadając na pytanie dotyczące dróg publicznych powiatowych, powiedział, że dotacje na bieżące i zimowe utrzymanie dróg mają charakter teoretyczny, bo powiat płaci gminom za zimowe utrzymanie dróg tyle, ile rzeczywiście usług zostanie wykonanych. W ubiegłym roku było ich bardzo mało, chyba tylko na terenie jednej gminy musiał wyjechać sprzęt odśnieżający. Wzięto tu pod uwagę nieco łagodniejszą zimę. W przypadku Piasków podpisana została dodatkowa umowa na wycinkę krzewów i to jest koszt tej umowy, który został wpisany do budżetu.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak zapytał, czy dlatego Piaskom wzrasta wysokość dotacji.

Starosta Robert Marcinkowski potwierdził, wyjaśniając, że w tym paragrafie jest dotacja na bieżące (tu mówimy o krzewach) i zimowe utrzymanie dróg. W przypadku pozostałych gmin mamy do czynienia z zimowym utrzymaniem dróg. Dodał, że co roku realizowane są też takie porozumienia dotyczące tego, że każda gmina w swoim budżecie ma zarezerwowane określone środki na utrzymanie dróg powiatowych na terenie miast czy miejscowości będących stolicami danych gmin. Są to środki na poziomie kilku do kilkunastu tysięcy złotych, w zależności od wielkości miejscowości.

Radny Grzegorz Marszałek zapytał, czy to jest konsekwencją tej uchwały, która była podejmowana i dotyczyła zawarcia porozumienia z gminą Piaski na wycinkę krzewów.

Starosta Robert Marcinkowski potwierdził.

Radny Grzegorz Marszałek zapytał o kwoty przeznaczane na zalesienia i zadrzewienia- 48 000 zł, ile tych hektarów zostało już w powiecie gostyńskim zalesionych i zadrzewionych.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że nie odpowie teraz na to pytanie, ale zostanie to sprawdzone. Starosta poinformował, że dobiega końca kompleksowa analiza stanu drzew. Mają wstępny raport, który pokazuje, że prawie 1300 drzew jest przeznaczonych do wycinki. Przygotowywane są stosowne wnioski do właściwych wójtów i burmistrzów. Jeśli uzyskają pozwolenia, to w przyszłym roku przystąpią do akcji wycinki drzew.

Radny Józef Czarnecki powiedział, że odniesie się do swojego „zachwytu” dotyczącego dróg powiatowych. Pamięta lata, kiedy wydawało się na drogi 3 000 000 zł. Poprzedni rok był rzeczywiście wyjątkowy ze względu na duże dotacje z projektów. Tu chodzi o to, ile powiat z własnych środków wydaje na drogi. Stąd jego zadowolenie, że tyle tych inwestycji jest zaplanowanych w budżecie. Powiedział, że patrząc na dochód w kraju, może być też taka sytuacja, że te wskaźniki ulegną zmianom.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że chciałby, by tych wydatków było jeszcze więcej. Stwierdził, że ten rok jest rzeczywiście wyjątkowy i takiego roku w historii powiat nie miał. Prawdopodobnie następny rok nie będzie aż tak dobry, ale utrzymują wysoki poziom wydatków inwestycyjnych i po trudnych latach, zwłaszcza po latach 2013-2014, kiedy byliśmy w trakcie przeprowadzania ważnych reform, pewnej restrukturyzacji, dzisiaj widzimy, że są tego efekty. Dodał, że Skarbnik Powiatu nie ma problemów ze wskaźnikami finansowymi, bo konstruując WPF, wszystkie wskaźniki są pozytywne.

Radny Grzegorz Marszałek zwrócił uwagę, że nie zauważył środków, które byłyby przeznaczone na wykup Domu Pomocy Społecznej w Chwałkowie. Zapytał, jak ta sprawa

wygląda, czy będzie wykup, czy też powiat będzie budował obiekt na swoim gruncie. Kiedyś chwalone były Chumiętki, które są własnością powiatu.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że Dom Pomocy Społecznej w Chwałkowie to bardzo poważne wyzwanie dla powiatu gostyńskiego, a z drugiej strony duży znak zapytania dotyczący postawy obecnych właścicieli. Przez rok trwał okres przejściowy, zawarto umowę najmu, a dzisiaj za zgodą Rady przygotowali się na dwa warianty. Powiat jest gotowy do wykupienia Domu, bo ma zagwarantowaną kwotę w wysokości 1 320 000,00 zł. Dodając do tego to, co już zostało zapłacone, czyli 180 000,00 zł, wychodzi 1 500 000,00 zł. Jednocześnie jesienią powiat złożył wniosek o dofinansowanie z budżetu państwa w kwocie 2 000 000,00 zł. Z drugiej strony jest kwota zapewniona na dzierżawę, co częściowo zostało urzeczywistnione poprzez zapłacenie 170 000,00 zł za pierwsze dziesięć miesięcy tego roku. Na chwilę obecną nie ma jednak podpisanej umowy, ponieważ właściciele, którzy na początku rozpatrywali dwie wersje (sprzedaży lub długoletniej dzierżawy), dzisiaj uznali, że interesuje ich tylko wieloletnia dzierżawa. Starosta dodał, że ubolewa nad tym faktem, ponieważ Powiat poczynił wiele starań na szczeblu wojewódzkim i rządowym, aby zdobyć środki. W momencie, gdy pojawiła się nadzieja, a w budżecie pojawiła się potrzebna kwota 1 500 000 zł, właściciele zmienili zdanie. Umowa, którą przedstawili, była bardzo restrykcyjna. Nie została pozytywnie zaopiniowana przez prawników Powiatu ze względu na duże ryzyko. W tej chwili trwają spotkania, negocjacje i rozstrzygane są kwestie sporne. Brane są pod uwagę ewentualne koszty, które mogą się pojawić w wyniku użytkowania tego domu przez 10 lat przez powiat gostyński, ale też roszczenia Powiatu w stosunku do obiektów, które powiat lub wcześniej Skarb Państwa, wybudował. Powiat gostyński jest zainteresowany tym, by Dom Pomocy Społecznej funkcjonował w tym miejscu. Jest to sprawa priorytetowa, ale wiele zależy od postawy właścicieli, którzy nieco zmieniają swoją postawę.

Przewodniczący Zbigniew Kulak poprosił o szczegółowe rozpisanie wydatków w dziale „Promocja jednostek samorządu terytorialnego”, pozycji 4300 „zakup usług pozostałych”. Przypomniął, że jest to kwota 162 500,00 zł, ale chciałby wiedzieć, co się składa na tę kwotę.

Projekt uchwały Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawie uchwalenia budżetu powiatu na 2017 r. Komisja zaopiniowała pozytywnie w wyniku głosowania: 2 głosy „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się” podczas nieobecności 1 radnego.

Projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Gostyńskiego na lata 2017-2025 Komisja zaopiniowała pozytywnie w wyniku głosowania: 2 głosy „za” przy 2 głosach „wstrzymujących się” podczas nieobecności 1 radnego.

Ad 7)

Zapoznanie z nowymi (już ostatnimi) materiałami z kontroli Zarządu oraz jednostek organizacyjnych przeprowadzonych w 2015 r. przez organy kontroli zewnętrznej i wewnętrznej.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak poinformował, że jest to temat, który realizują już na kolejnym posiedzeniu. Dodał, że poinformował radnych pisemnie, że w Biurze Rady są dwa dokumenty do ewentualnego bardziej szczegółowego zapoznania przed dzisiejszym posiedzeniem Komisji. Przypomniął, że pierwszy dokument to pismo Wojewody Wielkopolskiego Zbigniewa Hoffmanna z 16 sierpnia br. w sprawie wystąpienia pokontrolnego w Powiatowym Zespole do Spraw Orzekania o Niepełnoprawności. Drugi dokument to pismo z 14 września br. dotyczące spraw geodezyjnych po likwidacji Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w Gostyniu.

Przewodniczący zwrócił się do członków Komisji z zapytaniem, czy zapoznali się z ww. dokumentami.

Radny Józef Czarnecki powiedział, że nie zdążył tego uczynić.

W dyskusji głosu nie zabrano.

Komisja przyjęła do wiadomości otrzymane dokumenty będące uzupełnieniem materiałów z kontroli Zarządu oraz jednostek organizacyjnych przeprowadzonych w 2015 r. przez organy kontroli zewnętrznej i wewnętrznej: 4 głosy „za”.

Ad 8)

Zgłaszanie propozycji do projektu planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2017 r.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak zapytał, czy członkowie Komisji mają propozycje do projektu planu pracy Komisji Rewizyjnej na 2017 rok. Dodał, że ostatecznie będzie to przyjmowane na następnym posiedzeniu Komisji.

Radny Józef Czarnecki zaproponował, aby zająć się tym na kolejnym posiedzeniu Komisji. Dodał, że należy przemyśleć, co konkretnie miałyby się w planie pracy znaleźć.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak zaapelował do członków Komisji, aby na kolejne posiedzenie Komisji zaproponowali konkretne zapisy do planu pracy.

Ad 9)

Wolne głosy i wnioski.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak zwrócił się do radnych z pytaniem, czy ktoś chciałby zabrać głos. Wobec braku zgłoszeń powiedział, że sam chciałby zabrać głos. W związku z odczytaniem na ostatniej sesji oświadczeniem Klubu Radnych SKW i PSL dotyczącym jego pracy jako radnego, ze szczególnym naciskiem skierowanym na ocenę wykonywania obowiązków w roli Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, pragnie kategorycznie sprzeciwić się stawianym niesprawiedliwie zarzutom. We wszystkich swoich wystąpieniach publicznych opierał się na udostępnionych mu, jako radnemu, dokumentach. Swoimi spostrzeżeniami dotyczącymi sytuacji finansowej w gostyńskim szpitalu podzielił się w pierwszym rzędzie z pozostałymi członkami komisji już w dniu 7 września w obecności zaproszonego na posiedzenie przedstawiciela Zarządu Powiatu. Wykazywał wtedy po raz pierwszy obniżenie wartości kontraktu NFZ dla SPZOZ w Gostyniu na 2016 rok, a równocześnie wzrost wydatków na płace, na indywidualne umowy kontraktowe i szokujący wzrost wydatków na wyjazdy służbowe - wzrost o 90% w stosunku do budżetu na 2014 rok. Po tym posiedzeniu nikt z Zarządu nie kontaktował się z nim, nie przedstawił uzupełniających czy bardziej szczegółowych dokumentów. Uznał zatem, że jego spostrzeżenia są słuszne i prawdziwe. Zarzucanie mu, i to z sugestią, że „po raz kolejny podaje dane nieprawdziwe” jest skandalicznym pomówieniem. Użył w swoich wypowiedziach porównania, że koszty wyjazdów służbowych w gostyńskim szpitalu pozwoliłyby przejechać 500 razy w ciągu roku do Poznania. To jest porównanie. Mógł podać także inne, że pokryłyby koszty około 1200 wyjazdów do Leszna. To też jest porównanie. Akcentował jednak, że to właśnie jest porównanie, a zwracał uwagę na istotny wzrost tych wydatków wobec równoczesnego obniżenia wartości kontraktu i ten pogląd podtrzymuje. Sugestia w oświadczeniu, że wystarczyło zapytać dyrekcję SPZOZ (dodał, że tak w cudzysłowie jest w oświadczeniu) także jest nietrafiona, bo po raz pierwszy na tak postawione pytanie otrzymał odmowę ze strony Głównej Księgowej (dodał, że radni byli świadkami tego). Na powtórzone pytanie skierowane w formie pisemnej do dyrektora otrzymał odpowiedź będącą w sprzeczności z tym, co ten sam dyrektor mówił na ostatniej sesji Rady Powiatu Gostyńskiego. Pełnienie mandatu radnego od chwili podjęcia decyzji o kandydowaniu

w 2014 roku to właśnie dobro szpitala, jego pacjentów i pracowników było i jest jego zasadniczym przesłaniem. W szpitalu, niestety, źle się dzieje. Oceny pacjentów nagłaśniane medialnie są niemal wyłącznie krytyczne, zadłużenie rośnie, a pan Starosta ma nadal doskonale samopoczucie, co prezentował choćby w wywiadzie udzielonym Radiu Elka 28 września 2016 roku. Sugerowanie jego rzekomej niechęci wobec gostyńskiego szpitala jest niegodziwością. To właśnie propozycja pracy w tym szpitalu skłoniła go w 1982 r. do związania swoich aspiracji zawodowych z Gostyniem po pięcioletniej pracy w akademickim ośrodku klinicznym w Poznaniu. Zarzuca mu się w oświadczeniu rzekomy brak rzetelności. Bezpodstawnie, stronniczo blokując w rzeczywistości dostęp do informacji, które mogłyby zweryfikować pojawiające się wątpliwości. Przypomniawszy dwukrotne zablokowanie na sesjach przez koalicję SKW-PSL dostępu do delegacji służbowych pracowników Starostwa za 2014 rok, mimo podjęcia jednogłośnie decyzji o potrzebie tego zakresu kontroli przez członków Komisji. Wobec jego wieloletniej, wielokrotnie weryfikowanej wynikami wyborów aktywności społecznej, politycznej i zawodowej nie widzi potrzeby udawadniania swojej wiarygodności i sumienności w podejściu do spraw, które dane mu jest oceniać, wyjaśniać i rozstrzygać. Przypomniał, że jest radnym z najwyższym wynikiem wyborczym uzyskanym w wyborach 2014, a swoje działania podejmuje z upoważnienia i w imieniu ponad 2 200 wyborców. Tak jak już radnym mówił, jest do dyspozycji radnych, członków Komisji. Przewodniczący zapytał, czy są inne wolne głosy i wnioski.

Ponieważ wolę zabrania głosu zgłaszał Starosta Robert Marcinkowski, Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak poinformował, że Starosta nie jest członkiem Komisji.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że uczestniczy w tej Komisji.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak poinformował, że są to wolne głosy członków Komisji.

Radny Tomasz Skibicki zapytał, czy to wniosek Przewodniczącego, czy też jego oświadczenie.

Przewodniczący Zbigniew Kulak odpowiedział, że to był wolny głos w ostatnim punkcie obrad.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, że blokował wystąpienie Przewodniczącego Komisji, bo przypuszczał, że będzie miało taki charakter.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak, zwracając się do radnego Marszałka, powiedział, że nad oświadczeniami nie powinno się przeprowadzać dyskusji.

Radny Grzegorz Marszałek zapytał, po co Przewodniczący pyta, czy ktoś chce zabrać głos.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak powiedział, że pytał, czy ktoś ma inny wolny głos w dyskusji.

Radny Grzegorz Marszałek poinformował, że chciałby powiedzieć, że Przewodniczący Komisji znowu robi zamęt w Komisji Rewizyjnej.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak powiedział, że to jest pogląd radnego.

Radny Tomasz Skibicki powiedział, że to jest również jego zdanie, dlatego że ma przeczytać wyraźnie pierwszy protokół z Komisji Rewizyjnej, gdzie jest wyraźnie napisane, przez Przewodniczącego wypowiedziane, że to co jest na Komisji, to jest na Komisji, a to co jest na sesji, to jest na sesji. Zwracając się do Przewodniczącego, powiedział, że to oświadczenie mógł przeczytać na sesji.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak powiedział, że być może przeczyta.

Radny Grzegorz Marszałek powiedział, że oczywiście trzeba zaprosić jeszcze trzy telewizje.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak powiedział, że to jego sprawa.

Radny Grzegorz Marszałek zaproponował, aby zakończyć dzisiejsze posiedzenie Komisji.

Starosta Robert Marcinkowski, zwracając się do Przewodniczącego Komisji, zapytał, czy udzieli mu głosu.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak odpowiedział, że nie udzieli. To są obrady Komisji i są to już tylko wolne głosy i wnioski członków komisji.

Radny Grzegorz Marszałek zapytał, gdzie jest to zapisane.

Starosta Robert Marcinkowski powiedział, że Przewodniczący Komisji ma prawo udzielić mu głosu, ale rozumie, że to jest właśnie ten wysoki poziom.

Radny Tomasz Skibicki zwrócił się do Przewodniczącego Komisji z zapytaniem, dlaczego odmawia Staroście zabrania głosu w punkcie „wolne głosy i wnioski”.

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak zapytał, czy są inne wolne głosy i wnioski.

Ad 10)

Przewodniczący Komisji Zbigniew Kulak zamknął posiedzenie komisji.

**Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej**
Zbigniew Kulak



Protokołowała: Elżbieta Mikstacka